

**Protokół Nr 45/XI/2016
z posiedzenia Komisji Edukacji
Rady Miejskiej w Łodzi,
z dnia 22 listopada 2016 r.**

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 7 radnych

obecnych - 7 radnych

nieobecnych - 0 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2017 rok – **druk nr 324/2016** w obszarze Edukacji
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2017 – 2040 – **druk nr 325/2016** w obszarze Edukacji.
3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji:

Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Uwag nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek obrad

Ad pkt 1 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2017 rok – druk nr 324/2016 w obszarze Edukacji.

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „w uzupełnieniu powiem, co dotyczy Wydziału Edukacji, co jest w planie Wydziału Edukacji, a co w planie Wydziału Gospodarki Komunalnej nie jest ujęte. Dochody są planowane na poziomie 3.752.600 zł i duża część dochodów, to są to dochody, które są przekazywane za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego i Ministerstwa Finansów do dalszej naszej dyspozycji. Gros z tych środków, bo ponad 16,4% są to subwencje. Subwencje stanowią ponad 615.700 zł i w ramach tych subwencji znaczącą część stanowi subwencja oświatowa 593 mln zł, która jest przeznaczona na finansowanie subwencionowanych placówek oświatowych. Chcę powiedzieć, że te subwencionowane placówki oświatowe to rząd 750 mln zł. Tyle, tak naprawdę, wydatki stanowią tak, że ponad 156 mln zł miasto do subwencionowanych placówek oświatowych dopłaca. Drugą grupą wydatków, która

dotyczy sfery edukacji, a jest zapisana w planie Wydziału Budżetu to są to środki dotacyjne na placówki przedszkolne. Jest to ponad 26 mln zł i są to środki zapisane w wysokości planu po zmianach na rok 2016. Trzeba powiedzieć, że na dzień dzisiejszy ostatecznej informacji w tym zakresie nie posiadamy, a więc być może, ta kwota jeszcze ulegnie zmianie.

Kolejna grupa dochodów, to są to dochody unijne. Więcej informacji podam przy części Wydziału Gospodarki Komunalnej, który będzie mówił o termomodernizacji placówek oświatowych, czy też jak będą omawiane wydatki w Wydziale Edukacji, bo tu jest bardzo dużo miękkich projektów, bo ponad 15 mln zł to są dochody unijne na wydatki bieżące. Natomiast dochody unijne przeznaczone na projekty współfinansowane ze środków unijnych.

Jeżeli chodzi o wydatki to jest to kwota 3 886 300 tys. zł ogółem. Największą pozycję w budżecie stanowi oświata i wychowanie prawie 990 mln złotych, prawie 25,5 % w strukturze wydatków stanowią wydatki na oświatę i wychowanie. Należy podkreślić, że środki, o których powiedziałem nie zawierają tej części klasyfikowanych w innych podziałkach klasyfikacji budżetowej, a dotyczą oświaty. Wszystkie wydatki, które są w Wydziale Gospodarki Komunalnej nie są klasyfikowane w dziale oświata i edukacyjna opieka wychowawcza, także do tego należy dodać jeszcze znaczną część wydatków w Wydziale Gospodarki Komunalnej.

W zakresie wydatków powiem o rezerwach, które, jak co roku są przeznaczane na funkcjonowanie oświaty, a które też są zapisane w części budżetu Wydziału Budżetu. Pierwsza część są to rezerwy bieżące ujęte na stronie 206 i 207. To jest rezerwa celowa na wydatki związane z oświatą 4 mln zł. Druga rezerwa jest przeznaczona na uzupełnienie środków z tytułu wzrostu minimalnego wynagrodzenia pracowników administracji i obsługi szkół i placówek oświatowych. Jest to kwota 5 mln zł. Ostatnia rezerwa w części bieżącej tj. rezerwa celowa przeznaczona jest na wydatki związane z reformą szkolnictwa w wysokości 4 mln zł. Mamy jeszcze jedną rezerwę w części inwestycyjnej jest to rezerwa w wysokości 5 mln zł na wydatki inwestycyjne i zakupy inwestycyjne w zakresie oświaty i wychowania. Opisane jest to na stronie 314.

To są informacje wstępne o pozycjach dochodowych i wydatkowych, które nie są wprost przypisane wydziałom, które będą prezentowały swoje plany”.

Wydział Gospodarki Komunalnej

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: „w Wydziale Gospodarki Komunalnej w projekcie budżetu na 2017 rok, na stronie 321 mamy 5 zadań. Jest to zadanie racjonalizacja zużycia energii i termomodernizacja obiektów edukacyjnych. To zadanie ma odzwierciedlenie w Wieloletniej Prognozie Inwestycyjnej na stronie 9. Wartość tego zadania to 93 150 560 zł. Przedsięwzięcie to Wydział Gospodarki Komunalnej będzie realizował do 2020 roku.

W tym roku jesteśmy na etapie opracowania wszystkich dokumentacji, audytów jak również wyłoniliśmy wykonawcę opracowania wniosku aplikacyjnego i studium wykonalności. Te dokumenty w ramach ZITU będą składane pod koniec grudnia tego roku i od przyszłego roku będziemy realizować to duże przedsięwzięcie. Na rok 2017 przewidziana jest kwota do zrealizowania 13 837 899 zł. Za tę kwotę planujemy wykonać około 12 budynków.

Następne zadanie to termomodernizacja obiektów edukacyjnych; wydatki nie objęte umową o dofinansowanie. Jest to połączone z zadaniem, które znajduje się w WPI na stronie 41. W tym zadaniu nie są ujęte wszystkie koszty, ponieważ w ramach tego projektu mamy koszty kwalifikowane i dlatego wstawiliśmy do projektu budżetu takie zadanie, abyśmy mogli realizować te wydatki. Chodzi o to, że np. w niektórych szkołach mamy jeszcze mieszkania. Te mieszkania nie są kosztem kwalifikowanym, czyli wymiana stolarki okiennej, drzwiowej czy chociaż

doprowadzenie i wymiana ogrzewania. Wówczas to przedsięwzięcie musimy realizować z kosztów niekwalifikowanych. W przyszłym roku przewidujemy około 500 tys. zł na ten cel.

Kolejne trzy zadania jest to racjonalizacja zużycia energii termomodernizacyjnej obiektów edukacyjnych: Szkoły Podstawowej nr 205 wraz z Gimnazjum nr 36, Szkoły Podstawowej nr 122, XXI LO, Szkoły Podstawowej nr 162, Szkoły Podstawowej nr 172, Zespołu Szkół Ekonomiczno – Techniczno – Hotelarskich, Szkoły Podstawowej nr 55, XXIV LO. Jest to w projekcie budżetu mamy na ten cel ponad 23 mln zł, które mamy zamiar przeznaczyć łącznie na 9 budynków edukacyjnych. Jesteśmy już po podpisaniu umowy na umowy dotacyjne z Urzędem Marszałkowskim. Były to szkoły, które brały udział w konkursie i udało nam się wygrać konkurs na termomodernizację 9 placówek z terminem realizacji grudzień przyszłego roku. Te 9 placówek będziemy termomodernizować w przyszłym roku.

Na chwilę obecną przygotowujemy postępowania przetargowe celem wyłonienia jeszcze w tym roku wykonawcy robót budowlanych. Na stronie 323 przedstawiono kolejne drobne zadania, tj. 1 mln zł na modernizację sal gimnastycznych wraz z zapleczeniami w obiektach oświatowych. Jest to zabezpieczenie wkładu własnego. Będziemy się starali pod koniec stycznia przyszłego roku 2017 aplikować do Urzędu Marszałkowskiego o modernizację tych sal gimnastycznych. Planujemy wstawić te obiekty edukacyjne, które będą termomodernizowane w roku przyszłym, czyli aby wszystkie placówki kompleksowo oddawać. I termomodernizacja jak również remont sali wraz z zapleczeniami. To tytułem wprowadzenia i wszystko, co Wydział Gospodarki Komunalnej chce realizować w przyszłym roku”.

Pytania i dyskusja.

Radna p. Małgorzata Moskwa - Wodnicka: „rozumiem, że mamy tu uwzględnione tylko szkoły podstawowe, natomiast gimnazja nie zostały uwzględnione. Czy ze względu na to, że w przyszłym roku mają być wygaszane? Taka była przyczyna?”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajecka: „jeżeli chodzi o konkursy to oczywiście gimnazja nie były brane pod uwagę, bo składaliśmy aplikację w styczniu tego roku, rozstrzygnięcie trochę trwało, ale mając tę świadomość, że gimnazja będą wygaszane to również do konkursu nie startowały. W startowaniu do konkursu kierowaliśmy się m.in. takim kryterium, jak najwyższe osiągnięcie zużycia energii elektrycznej, energii cieplnej po zastosowaniu termomodernizacji i wybraliśmy te placówki, które miały najwyższy ten wskaźnik. Tak chociażby Szkoła Podstawowa nr 205 na ul. Dąbrówki to było 75% oszczędności po termomodernizacji. Jeżeli zaś chodzi o duży pakiet termomodernizacji obiektów edukacyjnych, o które będziemy aplikować, to rzeczywiście w ostatecznym rozrachunku nie ma tam już żadnego gimnazjum.”

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: „chciałam dopytać, jakie to będą sale gimnastyczne (ten milion złotych), czy są one już wyodrębnione?”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajecka: „tak, będziemy się starali robić te sale w kolejności, którą przedstawiliśmy na stronie 321 projektu. Czyli to będzie SP nr 205, SP nr 122, natomiast w XXXI LO jesteśmy na etapie doprojektowywania dokumentacji”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak „czyli będzie tych 9 szkół zapisanych w projekcie?”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajecka: „tak.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „czy można prosić o podanie listy szkół ujętych w planie, bo projekt, który opiewa na ponad 13 mln zł, jak pani powiedziała, zawiera około 12 budynków planowanych do termomodernizacji.”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: „umawiałam się z panem przewodniczącym, że ostateczna lista jeszcze powstaje z podziałem na lata i dlatego nie chciałbym jej przedstawiać. Cały czas piszemy dokumenty aplikacyjne i jeszcze są pewne modyfikacje. Jeżeli podam teraz do publicznej wiadomości, to niektórzy dyrektorzy placówek mogą mieć pretensje, dlaczego nie w tym roku, a w innym. Analizujemy wszystkie aspekty i kwestie finansowe, dlatego wolałabym tę listę przedstawić państwu pod koniec grudnia”.

Radny p. Tomasz Głowacki: „ale ze strony komisji, radnych jakieś prośby też mogą wpłynąć do państwa?”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: „oczywiście, lista jest cały czas modyfikowana. Jak będę podpisywać ostateczny wniosek to wtedy będzie już znana. Na tę chwilę cały czas następują zmiany”.

Radny p. Tomasz Głowacki: „na kiedy Pani dyrektor przewiduje ostateczną listę?”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: „złożenie wniosku aplikacyjnego jest w ostatnich dniach grudnia, tak mamy zakontraktowane w Urzędzie Marszałkowskim.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „jeśli w dniu 6 grudnia inne tematy nie będą przedmiotem naszego spotkania to wrócimy do spraw termomodernizacji. I wtedy ten temat będzie przedmiotem naszego posiedzenia”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak: „chciałabym się dopytać o zaplecza kuchenne w przedszkolach. Czy mamy na ten cel przewidziane środki w budżecie miasta na 2017 r.? Miałam na ten temat pytania ze strony dyrektorów niektórych przedszkoli miejskich na Dąbrowie.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „na temat budżetu Wydziału Edukacji będziemy za chwilę rozmawiać, myślę, że odpowiedź padnie ze strony dyrektora Wydziału.”

Wiceprzewodnicząca MSO NSZZ „Solidarność” p. Małgorzata Smuga – Błoch: „moje pytanie dotyczy SP nr 205 i Gimnazjum nr 36. Rozumiem, że są to szkoły, które znajdują się w jednym budynku, tak?”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: „jest to bardzo duży kompleks szkół. Mamy przeprowadzony jeden audyt energetyczny dotyczący całego budynku, ponieważ tego budynku nie można podzielić”.

Wiceprzewodnicząca MSO NSZZ „Solidarność” p. Małgorzata Smuga – Błoch „w tym kontekście mam drugie pytanie, Szkoła Podstawowa nr 162 i Gimnazjum nr 43 tworzą taki sam kompleks, a pani wymieniła szkołę podstawową bez gimnazjum. Czy to jest pomyłka?”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: „termomodernizujemy cały budynek, może się okazać, że w roku 2017 tam nie będzie już gimnazjum, ale ten budynek będzie dalej wykorzystywany na cele oświatowe i będzie przeprowadzona tam termomodernizacja.”

Wiceprzewodnicząca MSO NSZZ „Solidarność” p. Małgorzata Smuga – Błoch: „ale SP nr 162 zostanie, bo jest potrzebna. Rozumiem, że będzie modernizowany cały kompleks, tak?”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: „tak cały kompleks”.

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Sylwester Pawłowski: „jak związki zawodowe mówią, że na pewno to tak będzie.”

Radna p. Anna Lucińska: „czy ja dobrze zrozumiałam, że w grudniu kolejne szkoły będą mogły aplikować do projektu termomodernizacyjnego. Jak rozumiem dotyczy to 2018 roku, tak?”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajecka: „środki w budżecie, tj. 93 mln zł mamy zakontraktowane już w tym roku na całą wartość realizacji. Środki z Urzędu Marszałkowskiego są przypisane już od dawna miastu Łodzi – zgodnie z zawartymi umowami. W grudniu tego roku przypada ostateczny termin aplikacji miasta o te środki. Czyli to jest takie potwierdzenie. Musimy spełnić wszystkie warunki formalno-prawne, żeby móc realizować te placówki. Tych budynków, które będziemy do 2020 roku realizować w ramach tych ZIT-ów jest 70. W roku 2017 przewidujemy, że będzie ich około 12”.

Radna p. Anna Lucińska: „mówimy o tych, które są tu wymienione?”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajecka: „oprócz tych, jeszcze ta lista 70 budynków nie jest znana. Lista prawdopodobnie będzie państwu przedstawiona w pierwszych dniach grudnia. Tak jak pan przewodniczący powiedział – będzie specjalna komisja poświęcona temu zagadnieniu; na pewno na tej liście nie ma gimnazjów”.

Radna p. Anna Lucińska: „pytam o to, ponieważ od dłuższego czasu bardzo mi na tym zależy, aby był wyremontowany dach w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego na ul. Żeromskiego 115. Było w budżecie miasta dwa lata temu takie zadanie modernizacja pokryć dachowych w poszczególnych typach szkół, przedszkolach, gimnazjach, licach i zespołach szkół ponadgimnazjalnych.

Chciałabym złożyć wniosek o przeznaczenie w przyszłym roku środków na wyremontowanie konkretnych dachów. Dziś panią dyrektor o tym uprzedzam i jednocześnie proszę o wypowiedzenie się w tej sprawie. Dach CKZiU nie może czekać do 2018 roku, bo będzie to katastrofa”.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajecka: „chodzi pani głównie o szkołę na ul. Żeromskiego. Odwiedziłam tę placówkę i jeżeli chodzi o dach, który jest, póki co, zabity pleksą, to rozmawiałam z panią dyrektor szkoły i stwierdziłyśmy, że do tej placówki należy podejść kompleksowo. Z tego, co wiem, Wydział Edukacji będzie przygotowywał wniosek aplikacyjny na obiekt na ul. Żeromskiego, chodzi o wnętrze. To nie sztuka, że my naprawimy tylko dach tego budynku, tam gdzie pani radna widziała tam dach przecieka, ponieważ zabity jest pleksą. Chodzi o to, że dach był szklany, teraz gdzieś w dachu na Żeromskiego są powybijane okna tak jest na razie zabezpieczony przez panią dyrektor, aby nie nalatywała tam woda.”

Radna p. Anna Lucińska: „folia, która była tymczasowo położona w celu zabezpieczenia, to dawno jej nie ma, można powiedzieć. Wszystko jest odkryte i nadal cieknie”.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajecka: „my przewidujemy w ZIT-ach realizację tego budynku. Sądzę, że do tego pięknego miejsca należy podejść bardzo kompleksowo. Tam też chcę odbyć spotkanie w szerszym gremium, również z Miejskim Konserwatorem Zabytków, dlatego że część tego budynku podlega pani konserwator. Część tych pomieszczeń w ogóle przez placówkę nie jest wykorzystywana. One zostały dobudowane po wojnie i już nie spełniają swojej funkcji. Zostały jakieś baraki i należy się zastanowić czy pewnych elementów nie należałoby odrestaurować, a innych wyburzyć. Mam tu na myśli tylko te, które nie spełniają żadnych wymogów konserwatora”.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „jeśli chodzi o budynek szkoły przy ul. Żeromskiego jest bardzo ważna, ale nie chciałabym, aby ona dominowała dzisiejsze posiedzenie. Moja propozycja jest taka, by jak najszybciej z udziałem pani dyrektor Gajeckiej, dyrektora szkoły

p. Łęckiej oraz Konserwatora Zabytków zostało zorganizowane na terenie szkoły spotkanie i zostały podjęte działania.

Pan skarbnik przysłuchuje się tym problemom i podejmuje działania doraźne, które zabezpieczą obiekt przed dalszym niszczeniem. Nie chciałbym, aby później pojawił się wobec pani dyrektor Łęckiej czy Wydziału zarzut braku gospodarności albo niedbałości o obiekt i doprowadzenie do stanu dewastacji budynku. Jeżeli takie rozwiązanie pani dyrektor przyjmie jako wskazówka do działań, a pani radna uzna za najważniejsze w tej sprawie dziś, to bym prosiłbym o informacje przekazane do pani radnej Lucińskiej jak i członków Komisji.”

Radna p. Anna Lucińska: „chciałabym tę informację znać jak najszybciej, najlepiej przed uchwaleniem budżetu na przyszły rok”.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „każdy by chciał to wiedzieć przed, nie jest pani odosobniona pani Anno, czy są jeszcze inne pytania do pani dyrektor Gajeckiej? Jeśli nie ma, to ja bardzo dziękuję za przedstawienie tego, co już się zmaterializowało. Pragnę również zapewnić, że jeśli chodzi o termomodernizację w roku 2017 to, jeżeli kontrakt zostanie podpisany, a Urząd Marszałkowski zatwierdzi przewidziane dla nas środki, to wprowadzimy je niezwłocznie do budżetu w kwocie wymagającej realizacji w roku 2017. Na ten temat będziemy otrzymywać informacje na bieżąco, gdyż jest to przedsięwzięcie jedno z wiodących, jeśli chodzi o infrastrukturę oświatową w naszym mieście”.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajecka: „panie Przewodniczący to zadanie jest już w budżecie”.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „świetnie. Tym bardziej nie trzeba będzie wprowadzać do budżetu miasta środków, które Urząd Marszałkowski wyasygnuje na łódzką oświatę.”

Wydział Edukacji

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „dochody Wydziału Edukacji są w projekcie budżetu zapisane na stronie od 130-133 oraz na stronie od 140-144, w łącznym ujęciu w podziale na zadania gminne i powiatowe. Jeśli chodzi o projekt budżetu dla dochodów gminy, planujemy w łącznej kwocie 34 838 843 189 zł powiat 3 290 839 zł łączne dochody dla gminy i dla powiatów planujemy w wysokości 38 134 028 zł. Wydatki bieżące opisane są na stronach od 213-246 w grupie wydatków dotacje 117 225 036 zł dla grupy wydatków świadczenia na rzecz osób fizycznych 3 590 541 zł wynagrodzenia i składki 705 168 810 zł i tak zwane zadania statutowe 146 951 572 zł, środki potocznie zwane unijnymi to 6 340 124 zł, zakupy i inwestycje 11 790 058 zł, do tego należy dodać zadania zlecone tj.: 100 000 zł i łączny budżet, jeśli chodzi o te grupy wydatków to 991 166 141 zł. Zadania majątkowe od strony 317 – 320 w projekcie budżetu miasta, 64 zadania ujęte są w budżecie 32 zadania z rad osiedla na łączną kwotę 1 284 246 zł i 32 zadania z budżetu obywatelskiego na łączną kwotę 10 505 812 zł.”

Pytania i dyskusja.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „czy w tej sprawie są potrzebne dodatkowe uzupełnienia? Proszę o pytania radnych dotyczące przychodów”.

Radny p. Marcin Zalewski: „jakie są różnice w przychodach w porównaniu rok do roku? Jaka jest łączna kwota dochodu?”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „porównując budżet uchwalony roku 2016 do projektu budżetu roku 2017 planujemy większy dochód o kwotę 738 519 zł.”

Radny p. Marcin Zalewski: „a jak kształtują się wydatki?”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „w pierwszej kolejności proszę o kierowanie pytań dotyczących dochodów. Czy są inne pytania w tej sprawie?”

Moje pytanie brzmi: czy jest w projekcie budżetu zawarta informacja na temat środków, jakie do budżetu miasta wpływają ze strony placówek oświatowych niepublicznych albo prowadzonych przez podmioty inne niż miasto, a mające charakter placówek publicznych. Czy w tym przypadku mamy do czynienia z wydatkami, czy również placówki niepubliczne są poza dotacjami?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „jeśli chodzi o placówki niepubliczne, to w tym roku jest taka pozycja w budżecie, tj. jest zwrot od nienależnie lub pobranej w nadmiernej wysokości dotacji. Takich zwrotów w budżecie na rok 2017 nie planujemy, jeśli chodzi o placówki niepubliczne. To jest najczęściej wyrok sądowy po długim postępowaniu.

Z tego tytułu, o którym pan przewodniczący wspomniał mamy dochód 1 726 000 zł w tym roku. To są dodatkowe środki, jakie mogą się pojawić”.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „czy te środki pozostają w Wydziale Edukacji?”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „one zgodnie z zasadą dochodu są dochodem miasta. To nie jest dochód Wydziału Edukacji”.

Radny p. Marcin Zalewski: „czy jakiegokolwiek struktury opłat za którekolwiek placówki planujecie zwiększyć? Czy są planowane zwiększenia opłat za przedszkola lub wprowadzenie opłat dodatkowych.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „nie, jeśli chodzi o opłaty za przedszkola to jest tu opłata ustawowa. My mówimy o opłacie 1 zł ponad podstawę programową.”

Radny p. Marcin Zalewski: „pytam o dodatkowe; nie mówimy o tych, które są”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „powiem tak, w indywidualnych placówkach ustalona jest stawka za żywienie. Jest ustalana na dany rok szkolny, ale przy projektowaniu dochodów z tytułu stawki żywieniowej, została już uwzględniona na poziomie stawki obowiązującej w bieżącym roku szkolnym, ze stawki żywieniowej wrześnieowej.”

Radna p. Anna Lucińska: „czy zmieniła się zasada podziału subwencji według algorytmów? Zgodnie z tą zasadą na oświatę zawsze brakowało większym, a nie mniejszym miastom. Czy w ciągu powiedzmy 5 lub 10 lat się zmieniło w tej sprawie? Czy cały czas tą samą wagą jest naliczana ta subwencja? Pan skarbnik powiedział, że około 156 mln zł dopłaca miasto do oświaty.”

p. Krzysztof Mączkowski: „przedszkola nie są subwencionowane. Są one prowadzone w ramach zadań własnych gminy. Dopłacamy do subwencionowanych placówek oświatowych. Swego czasu ingerencja rządowa była na tyle duża, że pięciogodzinna podstawa programowa była bezpłatna dla rodziców. W związku z tym udzielano nam rekompensaty w postaci dotacji. Przedszkola nie są subwencionowane.”

Radna p. Anna Lucińska: „w takim razie, na co musi starczyć subwencja z budżetu państwa, a na co dopłaca gmina? Poproszę o odpowiedź ogólną”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „z założenia subwencja powinna wystarczać na całą część zadań subwencionowanych. Są to wszystkie wydatki związane z utrzymaniem i przeznaczeniem na zadania subwencionowane oraz na wszystkie zadania związane

z prowadzeniem placówek. Taka jest idea subwencji. W mieście istnieją placówki, co do zasady, które subwencją nie są objęte. Są to, np. przedszkola.

Generalnie nawet na te zadania subwencionowane, subwencja jest niewystarczająca”.

Radna p. Anna Lucińska: „a jeśli chodzi o sposób naliczania subwencji, to czy zmieniło się coś w ostatnim czasie ?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „jeśli chodzi o rozporządzenie, czyli szczegółowe wytyczne dotyczące naliczenia subwencji oświatowej, co roku jest rozporządzenie i tam są minimalne najczęściej zmiany dotyczące sposobu wyliczenia. W tej chwili jest to rozporządzenie w fazie projektu”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak: „593 mln zł subwencji oświatowej mamy w tym roku, a wydatki mamy zaplanowane na 979 mln.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „dokładnie.”

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „jeśli chodzi o subwencionowane placówki to jest niecałe 800 mln zł”.

Przewodniczący Związków Zawodowych Pracowników Oświaty Solidarność Łódź Bałuty p. Ryszard Zdrzałik: „pani dyrektor w związku z tym, że w przyszłym roku wszystkie dzieci 6 letnie będą otrzymywały subwencje, bez względu na to czy będą w szkole, czy w przedszkolu, bo taka jest zapowiedź, to rozumiem, że w planach takie środki będą na ten cel przeznaczone. W związku z tym czy w planach jest również zapisane, jakie to mogą być środki w kontekście dzieci przebywających w tej chwili w przedszkolu? W jaki sposób zostaną wykorzystane dodatkowe środki odciażające placówki gminne?”

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak: „subwencje daje Rząd”.

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „musimy pamiętać, że budżet jest konstruowany w oparciu o obowiązujące zasady, obowiązujące standardy. Nie zawiera tych elementów, o których pan mówi. W związku z tym na dzień dzisiejszy subwencja jest naliczana po staremu, ministerstwo o takiej wysokości udziela nam informacji, a my w tej wysokości mieliśmy obowiązek przyjęcia kwot do budżetu”.

Przewodniczący Związków Zawodowych Pracowników Oświaty Solidarność Łódź Bałuty p. Ryszard Zdrzałik: „czy możemy założyć, że jeśli przyjdą te środki, to miasto będzie przygotowane, aby wykorzystać je na rzecz oświaty, a nie zrobić zyski z tego tytułu?”

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „nie ma na dzień dzisiejszy mowy, że miasto jakby zyskuje, bo miasto do oświaty dopłaca. Nie podejrzewam, aby to się dramatycznie zmieniło; dopłacać nadal będzie, a na pewno ewentualne dodatkowe środki, zostaną spożytkowane na oświatę”.

Przewodniczący Związków Zawodowych Pracowników Oświaty Solidarność Łódź Bałuty p. Ryszard Zdrzałik: „przyjmuję pana deklaracje, że ewentualne dodatkowe środki zostaną przeznaczone na oświatę”.

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „jeżeli będą to dodatkowe środki, to tak. Biorąc pod uwagę wcześniejsze działania w tym zakresie, można jedną ręką dać, a drugą ręką zabrać i tego się obawiamy”.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „a w tym miejsce pragnę zapewnić pana Ryszarda Zdrzałik i wszystkich obecnych, że jeżeli koszty reformy będą przekraczać środki, jakie uzyskamy z ministerstwa edukacji, z budżetu państwa – będziemy również pokrywać z własnych dochodów. Priorytet edukacyjny nie będzie nas zwalniał z tego byśmy na oświacie oszczędzali. Chciałbym uniknąć sytuacji takiej, jaka miała miejsce w roku 1999 roku, kiedy do pieniędzy z budżetu państwa musieliśmy dopłacić jednorazowo bardzo dużą kwotę środków z dochodów własnych, bowiem nie zostały dobrze przewidziane wydatki na ten cel, kiedyśmy wprowadzali reformę w roku 1999. Skoro nie ma innych pytań dotyczących kwestii dochodów i przychodów, otwieram teraz fazę pytań dotyczących wydatków”.

Radna p. Małgorzata Moskwa - Wodnicka: „moje pytanie dotyczy rezerwy celowej 4 mln zł związanej z planowaną reformą oświaty. Na jakiej podstawie państwo wyliczyliście tę kwotę”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „w ramach tej kwoty planowane było doposażenie i przeprowadzenie konsultacji społecznych związanych z reformą. Doposażenie 7 klas w budynkach szkół podstawowych”.

Radna p. Małgorzata Moskwa - Wodnicka: „jeśli chodzi o łazienki i dostosowanie budynku, czy państwo już wiecie w których budynkach planowane będą zmiany? Czy nie mamy jeszcze przepisów?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „tego jeszcze nie wiemy. W ramach zespołu, o którym państwo na pewno wiecie, do spraw reformy - na razie trwają dyskusje. Tak naprawdę czekamy na ustawę, na przepisy a nie na projekty i doniesienia w sprawach projektu.

Dopiero wtedy, tak naprawdę na podstawie konkretnych faktycznych przepisów będzie można rzetelnie podjąć decyzje dotyczącą kierunków zmian i oszacować ich koszty”.

Radna p. Małgorzata Moskwa - Wodnicka: „czy jesteście Państwo przygotowani na to, że może istnieć tak sytuacja, że po przyjęciu ustawy i prawa oświatowego okaże się, że taka kwota wzrośnie kilka razy”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „do tej chwili planowaliśmy w ramach rezerwy z zadań inwestycyjnych, w tej chwili rezerwa wynosi 5 mln zł”.

Radna p. Małgorzata Moskwa - Wodnicka: „ja rozumiem, że jeśli wejdą w przyszłym roku te przepisy, państwo jeszcze dostosujecie tę kwotę do obowiązującego prawa”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „będziemy się starali. Tak naprawdę nie ma jeszcze ostatecznych kwot subwencji. W tej chwili mamy rezerwę subwencji przeznaczoną na odpisy, na dodatkowe wyposażenia. Nie wykluczamy też, że będzie możliwość pozyskiwania środków z rezerwy subwencyjnej w związku z reformą”.

Radna p. Małgorzata Moskwa - Wodnicka: „podsumowując byliście państwo przymuszeni do tego, aby wróżyć trochę z fusów”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „nie ukrywam, że założenia do budżetu składaliśmy w sierpniu. Wtedy mówiło się o pierwszym podejściu do projektu ustawy”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak: „ja mam kilka pytań. Po pierwsze, czy kuchnia w przedszkolu na Dąbrowie będzie modernizowana?

Po drugie, czy w związku z posiadaną wiedzą o planowanej reformie ustawy oświatowej, w trakcie przygotowania założeń do projektu budżetu planowaliście państwo remonty w gimnazjach?

Jeśli będziemy musieli przystosować budynki do szkoły podstawowej, to zaczynam się zastanawiać czy jest sens modernizacji toalet zwłaszcza, że nie wiemy, jakie tam dzieci będą uczęszczały. W budżecie zapisano, że tych remontów mamy jednak sporo.

Jeśli chodzi o szkoły specjalne, to mamy zapisanych 17, a mieliśmy 18. I mimo tego, że jest ich mniej, zauważam o 3 etaty obsługi więcej. Dlaczego obsługa (jeśli chodzi o etaty) wzrasta.

Jeśli chodzi o oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych, zastanawiam się nad ilością etatów pedagogicznych i środków finansowych. W roku 2016 mieliśmy 25 oddziałów z kwotą 597 475 zł. W planowanym budżecie mamy kwotę 835 740 zł. Zastanawia mnie wzrost kwoty w kontekście zmniejszenia ilości oddziałów.

Ostatnie moje pytanie dotyczy modernizacji i wymiany nawierzchni Orlików. Nie znalazłam zapisów w projekcie budżetu dotyczących modernizacji i naprawy tego typu boisk.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „najpierw Orliki – zadania te ujęte są bezpośrednio w projekcie budżetu na stronach 245-246.

Jest jeszcze Orlik w obszarze rewitalizowanym i rzeczywiście nie ma takiego zadania. Te boiska będą naprawiane w ramach rezerwy”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska Cudak: „w ramach jakiej rezerwy?”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „ona zależy od zakresu prac”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska Cudak: „czy w takim razie planujecie zmienić nawierzchnie w tych 4 Orlikach, o której pani Szafran mówiła?”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „trudno mi jest tak jednoznacznie powiedzieć.

Jeśli chodzi o modernizację kuchni na Dąbrowie, w tej chwili nie mogę powiedzieć czy będzie to akurat ta konkretna kuchnia. Kuchnie na pewno kuchnie będą remontowane, ale nie wszystkie”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak: „ile mamy środków finansowych na te kuchnie?”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „jeśli chodzi o kuchnie, to jest to ta rezerwa 5 mln inwestycyjna”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak: „a Orliki, z których rezerw?”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „to zależy od zakresu prac i ich charakteru. Czasami będą to zadania remontowe, czyli zadanie bieżące. I wtedy jest to rezerwa bieżąca. Jeżeli jest to zadanie typowo inwestycyjne, finansowe jest z rezerwy inwestycyjnej. Są to jedyne zadania.

Remonty i inwestycje w gimnazjach zgłaszane są przez rady osiedla oraz w ramach budżetu obywatelskiego”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak: „z punktu widzenia prac nad nowelizacją ustawy oświatowej nie wiemy, jaka będzie właściwość danej placówki”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „z punktu widzenia formalnego wydział jest wykonawcą uchwały Rady.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: „jeśli chodzi o szkoły specjalne wzrost obsługi wynika ze zgłoszenia przez dyrektora dziecka z autyzmem albo z zespołem Aspergera i wówczas dyrektor ma do wyboru albo pomoc nauczyciela, albo możliwość zatrudnienia specjalisty. Dyrektorzy szkół wybrali pomoc nauczyciela stąd ten wzrost”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: „interesuje mnie problem dotyczący wzrostu środków, a zmniejszenia oddziałów”. Jak to tutaj jest?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „za chwilę odpowiem”.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „do odpowiedzi na te pytania wrócimy. Teraz zgłasza się radna Małgorzata Bartosiak.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „strona 228, proszę o wyjaśnienie dotyczące centrów kształcenia ustawicznego. Od niedawna mamy dwa takie centra i mamy informację w budżecie odnośnie jednego z nich, a dokładnie wydatki bieżące, ilości etatów, itd. Natomiast odnośnie drugiego obiektu mamy dziwną lakoniczną informację, że w ramach gminnego programu rewitalizacji finansowane będzie funkcjonowanie centrum włączonego do centrum, itd., i tutaj kwota jest zdecydowanie mniejsza. Poproszę o wyjaśnienie, z czego to wynika”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „to jest ujęcie księgowo. Z ujęcia księgowego zadania dla dwóch placówek typu centrum kształcenia ustawicznego i praktycznego wyłączony jest zakres zadań, które miało do tej pory dawne CKU. To zadanie jest wyluskane jest tylko w tym zakresie.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „gdzie są dane dotyczące praktycznego funkcjonowania centrum kształcenia zawodowego i ustawicznego?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „one są w zadaniu oczko wyżej. Jest 10 etatów, to są zadania przypisane dawnemu CKU”.

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „ale to jest dawne CKU, ale gdzie jest reszta tej placówki? Ja się pogubiłam, bo mi jedna placówka zniknęła?”

Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Wioletta Nowakowska: „to jest łączna placówka centrum kształcenia zawodowego i ustawicznego, i ona składa się z rozdziału 80130 szkoły zawodowe i z rozdziału 80140 dawnego CKU. W tym zadaniu z tzw. erką zostały wyłączone te etaty, które dotyczą dawnego CKU. Natomiast ta pozostała część placówki dotycząca szkół zawodowych jest stronie 227 w szkołach zawodowych”.

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „ja rozumiem, że inne jest sfinansowanie pracowników?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „finansowanie jest takie samo, to jest po prostu ujęcie księgowo”.

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „czy ja bym mogła w takim razie poprosić o faktyczny obraz zatrudnienia w placówce, która nazywa się Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Łodzi?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „oczywiście. Tylko na tę chwilę nie mamy, ale przygotowujemy ”.

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „to ujęcie nie jest zbyt czytelne. Ja rozumiem, że jest to w ujęciu księgowym, ale może budzić pewne wątpliwości.

Druga sprawa dotyczy doksztalcania i doskonalenia nauczycieli. Jaki odsetek zostal przeznaczony na to zadanie?"

P.o. Dyrektora Wydzialu Edukacji p. Berenika Bardzka: „1% od naliczonych dla nauczycieli, dla placy nauczycielskiej”.

Radna p. Malgorzata Bartosiak: „mysle, ze doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli to bardzo wazne zadanie. Wiaze sie rowniez chociazby z szykowanq reformq, ale rowniez i naszymi lokalnymi wydarzeniami, ktore mialy miejsce w niektorych ośrodkach. Wykazano, ze wiekszości pracowników niektorych placówek, takie doskonalenie by sie przydalo. Natomiast w naszym budzecie mamy sytuacje taka, ze z wydatków bieżących zostalo wyłączone doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli z kwoty gminnej. Natomiast nie mamy takowego zadania w powiecie”.

P.o. Dyrektora Wydzialu Edukacji p. Berenika Bardzka: „to dotyczy dzialu 854, a na stronie 229 mamy doksztalcanie. Rozdzial 80146 jest w podziale na gmine i powiat. Wyszczególnione zadanie dla srodków wyodrębnionych na refundacje plac doradców metodycznych. A strona 245, to jest dla dzialu 854, czyli edukacyjna opieka wychowawcza. I dlatego tutaj jest wyliczony „doksztal”.

Radna p. Malgorzata Bartosiak: „dla tego dzialu mamy placówki, ale jakie to sa placówki? Nie mamy przeznaczonych srodków na doskonalenie dla pracowników tych placówek, nie ma dla doradców metodycznych. Jest tylko doksztalcanie i doskonalenie, zadanie ze srodków doplaty do studiów itd. Nie ma odrębnego kwoty przeznaczonej na to, aby pracownicy placówek skorzystali z pomocy doradców metodycznych”.

P.o. Dyrektora Wydzialu Edukacji p. Berenika Bardzka: „nie jest zasada, z jakiego ośrodku bedzie korzystal z porad doradcy, tylko budzet tworzy sie w miejscu gdzie doradca jest zatrudniony, czyli dla tego rozdzialu nie ma przypisanych doradców metodycznych, w tych placówkach”.

Radna p. Malgorzata Bartosiak: „kolejne moje pytanie dotyczy wymiany i wspolpracy mlodziezy z zagranica. Znów znalazlam to zadanie bardzo okrojone w gminie, natomiast gdzie ono jest dla szkół powiatowych?”

Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Wioletta Nowakowska: „to zadanie na poczatku roku przy wprowadzeniu do projektu budzetu jest planowane na gmine. Jesli w trakcie roku odbywaja sie komisje, do ktorych szkoły skladaja wnioski, to srodki sa odpowiednio dystrybuowane miedzy gminy i powiat; do szkół gminnych i szkół powiatowych.

Przy planowaniu zapisujemy srodki tylko w gminie na wydziale. My na poczatku roku nie wiemy, ktore szkoły beda z tych srodków korzystac w trakcie roku”.

Radna p. Malgorzata Bartosiak: „ta kwota zostala zmniejszona, w porownaniu z latami ubieglymi. Wczesniej byly wieksze kwoty. Dlaczego teraz jest taka mala kwota?”

P.o. Dyrektora Wydzialu Edukacji p. Berenika Bardzka: „byla taka intencja, poniewaz znakomita ilosc wyjazdów odbywala sie w ramach srodków unijnych. Nie pamietam dokladnie, w jakim to bylo roku. Na pewno kwota 2017 roku jest tozsama z kwota roku 2016.”

Radna p. Malgorzata Bartosiak: „rozumiem, ze w tym roku kwota zostal wykorzystana w calosci. Nie bylo wiecej potrzeb?”

P.o. Dyrektora Wydzialu Edukacji p. Berenika Bardzka: „nie odpowiem precyzyjnie czy na pewno wszystkie srodki zostaly wykorzystane.”

Radna p. Malgorzata Bartosiak: „kolejne moje pytanie dotyczy obslugi informatycznej. Mamy w wydatkach bieżących zapisana kwote na obsluge systemów informatycznych zwiqzanych z m.in.

elektroniczną organizacją i planowaniem. Natomiast nie znalazłam takiego samego zadania w wydatkach inwestycyjnych. A poprzednio była mowa, że mamy wprowadzić jednolity system informatyczny. W takim razie powinny być przeznaczone środki na jego zakup. Chyba, że państwo dokonaliście już tego zakupu.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „mówimy o jednolitym systemie w związku z funkcjonowaniem oświaty. Zadanie, o którym Pani mówi jest zapisane w budżecie. To są środki na podtrzymanie obecnie działających systemów. Chodzi o arkusz organizacyjny, o nabory i artykuł 30. W tej chwili znajduje się to w ramach normalnej pracy wydziału”.

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „to gdzie są te środki na ten program?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „na ten program jest złożony wniosek zwiększający środki tegoroczne ZEAS-u.”

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „na dzień dzisiejszy sytuacja jest taka, że każda z placówek samodzielnie kupowała program do obsługi finansowo – księgowej. I w tym projekcie ta zasada nadal nie jest zmieniona. On był tworzony z odpowiednim wyprzedzeniem. Na dzień dzisiejszy, biorąc pod uwagę pewne zamierzenia związane z centralizacją, będziemy musieli w tym zakresie dokonać zmian i korekt. I to zostanie ewentualnie zaproponowane. Będzie się to też wiązało z tym, że jeśli będziemy kupować jeden program na poziomie Urzędu, wtedy te środki, które na dzień dzisiejszy są zapisane w poszczególnych placówkach trzeba będzie wyodrębnić i oczywiście je zabrać.

Podobna sytuacja ma miejsce jeśli chodzi o centralizację VAT-u i rozliczenie VAT-u; dla wszystkich jednostek organizacyjnych taki program był zakupywany przez Wydział Księgowości. Tego też państwo nie zauważycie w planie Wydziału Edukacji.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „w większości placówek, a mówię tu o szkołach ponadgimnazjalnych, a w szczególności liceach, bo szkoły zawodowe akurat nieźle sobie pod tym względem radzą, ponieważ korzystają z środków unijnych, sprzęt informatyczny jest bardzo przestarzały. Czy są przeznaczone środki na wyposażenie tych placówek zgodnie z wymogami prowadzenia zajęć z informatyki w przyszłym roku? Większość łódzkich placówek niestety nie będzie mogła korzystać ze środków zewnętrznych.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „ja w tej chwili nie pamiętam ilości komputerów, ale to było na pewno w granicach 150, jeśli nie więcej. Były w tym roku wyposażone szkoły w ramach dużego zakupu komputerów poleasingowych. Te placówki, które się zgłosiły, które chciały i miały taką potrzebę (np. podział na grupy) to ilość komputerów, która została przez Wydział pozyskana w tym roku, z tych danych, które mieliśmy na ten rok, to potrzeby tych placówek zostały zaspokojone.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „rozumiem, że jeśli jakieś placówki będą się do mnie zgłaszały i mówiły, że nie mają takiego sprzętu, to po prostu okazuje się, że dyrektor tej placówki był nieoperatywny, nie zgłosił się i dlatego nie ma sprzętu.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „z tego, co ja wiem, wszystkie placówki, które chciały, taki sprzęt, to go otrzymały. Mało tego, że ilościowo, to jeszcze były to komputery o określonym standardzie. Tych komputerów było około 170 sztuk.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „skąd w budżecie znalazły się kwoty związane z kwalifikacyjnymi kursami zawodowymi dla szkół niepublicznych. To są to dosyć duże kwoty. Tak naprawdę mamy nasze publiczne placówki, które mogą organizować kursy kwalifikacyjne. Również

szkoły zawodowe mogą organizować zawodowe kursy kwalifikacyjne. A my przeznaczamy duże kwoty dla placówek niepublicznych na organizację tychże kursów. Skąd założenia tych kwot?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „założenia są na podstawie informacji pozyskanych bezpośrednio ze szkół niepublicznych zawodowych tych już przez nas dotowanych. Szkoły niepubliczne zgłaszają, że przeprowadzają takie kursy. Za każdy przeprowadzony kurs mamy obowiązek wypłacić dotację. Są to znaczące kwoty za jeden egzamin. Stąd ujęcie również takiego zadania w budżecie, jeśli chodzi o placówki niepubliczne.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „mam pytanie dotyczące wydatków bieżących związanych z pracą samego Wydziału Edukacji. Czy przewidziane są środki na zwiększenie etatów w tym Wydziale?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „to nie jest w budżecie Wydziału Edukacji.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „wiem i dlatego pytam, czy Wydział Edukacji złożył zapotrzebowanie i gdzie indziej jest to może uwzględnione?”

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „to jest zbyt szczegółowe pytanie. Ja tylko mogę powiedzieć, że nie planuje się ogólnego wzrostu zatrudnienia w UMŁ. Natomiast wewnętrzne przesunięcia pomiędzy Wydziałami, Departamentami zawsze mogą być. Ogólny poziom zatrudnienia w Urzędzie na pewno nie będzie zwiększany.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „wracam do tematu boisk. Znalazłam tylko środki przeznaczone w wydatkach bieżących, a nie znalazłam w inwestycyjnych. To zadanie jest tylko i wyłącznie pn. Wydatki bieżące związane z utrzymaniem boisk Orlik. Co z wydatkami bieżącymi na boiska wielofunkcyjne?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „środki na boiska wielofunkcyjne przypisane w administrowanie placówkom oświatowym są bezpośrednio w budżetach tych placówek. Mówiąc wprost – placówka ma boisko, to ma w swoim budżecie środki na boisko.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „jeśli chodzi o pytanie pani wiceprzewodniczącej Małgorzaty Niewiadomskiej – Cudak, to my udzielimy odpowiedzi jeśli chodzi o oddziały przedszkolne. Mam nadzieję, że tutaj mamy do czynienia z błędem edytorskim. Sprawdzimy i udzielimy odpowiedzi pisemnej”.

Radny p. Marcin Zalewski: „rozmawialiśmy bardzo dużo na temat stanu boisk i stanu infrastruktury, która jest oblegana przez mieszkańców, ale która się zużywa i środków na konserwację tychże boisk. Tych środków nie ma w ogóle. Sądzę, że powinniśmy tutaj jako Komisja zająć stanowisko.

Owszem dzisiaj nie jesteśmy w stanie wskazać źródła i nie będziemy robić tego poprawką. Sądzę jednak, że z naszego posiedzenia powinno wyjść takie stanowisko, że pieniądze na tego typu boiska powinny się znaleźć. Jeśli nie, to w ciągu przyszłego roku będą one zdegradowane, co spowoduje, że koszty będą jeszcze większe niż w tym momencie. Takie jest moje zdanie. Wrócimy do tego, jak pan przewodniczący będzie chciał”.

Mam pytanie: czy planujecie państwo jakiegokolwiek inwestycje w Wydziale poza algorytmem i poza budżetem obywatelskim? Jest to stałe pytanie, które zadajemy corocznie, ponieważ wygląda to tak, że kolejny rok jest planowany i po raz kolejny nie widać strategii ze strony Urzędu, a bardziej strategię ze strony mieszkańców. I przed chwilą rozmawialiśmy na temat inwestycji, które są planowe, ale ciężko określić, że są one korzystne”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „na ten moment w budżecie rzeczywiście wprost nie ma zapisanych zadań inwestycyjnych. Natomiast korzystamy z rezerw. Na bieżąco jak pojawiają się potrzeby, wykorzystujemy środki zapisane w rezerwach.”

Radny p. Marcin Zalewski: „dostaliśmy od państwa wykaz. Wiemy, że są szkoły, które jeszcze posiadają asfaltowe boiska. Ile boisk zmieni się w przyszłym roku?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „z samego budżetu obywatelskiego w roku 2017 jest planowanych 7 boisk.”

Radny p. Marcin Zalewski: „poza budżetem obywatelskim już żadne inne boisko nie będzie zrobione?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „na ten moment, nie.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „kontynuując głos mojego przedmówcy nie chcę pytać dlaczego inwestycje Wydziału Edukacji stoją na radach osiedli i na budżecie obywatelskim, bo władze miasta nas już do tego przyzwyczyły, tylko dlaczego te środki są coraz mniejsze. W zeszłym roku było 18 czy 19 milionów zł, w tym roku jest na inwestycje chyba 12 milionów zł. Czy to oznacza, że nie ma potrzeb inwestycyjnych w łódzkiej edukacji?”

Z reguły utrzymujemy poziom z zeszłego roku i dobrze byłoby podnosić, a tutaj mamy dosyć spore zejście w dół. W ogóle to, że rady osiedli i mieszkańcy ustawiają budżet Wydziału Edukacji, to jest według mnie kuriozalne. Powinna być jakaś polityka inwestycyjna miasta w temacie szkół. Ta polityka wyznaczana jest bardzo przypadkowo, bo chyba w Wydziale Edukacji nie ma nikogo, kto koordynowałby współpracę z radami osiedli. Powiedzmy sobie, że jest to bardzo przypadkowa polityka. Do tego dochodzi budżet obywatelski. I tutaj mieszkańcy mają zupełną swobodę w podawaniu pomysłów. Jeśli szkoła potrzebuje krzeseł, a ktoś ma pomysł, żeby zrobić kolorową zjeżdżalnię na zewnątrz i mieszkańcy to przegłosują, to będzie zrealizowana taka inwestycja. To jednak nie do końca ma związek. Dlatego pytam, dlaczego środki są mniejsze niż rok temu?”

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „nie można zgodzić się z tezą, że nie ma polityki inwestycyjnej w oświacie. O tym, że ona jest, świadczą coraz większe środki w Wydziale Gospodarki Komunalnej na wydatki związane z termomodernizacją obiektów oświatowych. Jeśli państwo popatrzyte z perspektywy czasu, to widać, że na tę cześć miasto łoży i będzie łożyło coraz większe środki, a to jest związane z oświatą. 38 milionów 300 tys. zł to jest kwestia termomodernizacji obiektów oświatowych. Do tego jest od przyszłego roku dodatkowy 1 milion zł na modernizację sal gimnastycznych wraz z zapleczem w obiektach oświatowych. To mają być środki, które będą stanowiły podstawę do aplikowania i zwiększania puli na sale gimnastyczne. Nie można mówić, że nie ma polityki inwestycyjnej. Ona jest.

W tym obszarze też pojawiają się oszczędności. Dlatego proszę, aby na budżet miasta patrzeć w całości, a nie tylko w obszarze Wydziału Edukacji, bo jak widać w innych podziałkach i u innych dysponentów też są znaczące środki wspierające edukację”.

Radny p. Tomasz Głowacki: „zgadzam się z panem skarbnikiem, że środki na termomodernizację szkół ewidentnie wspierają tak naprawdę budynki, poprawia się jakość energetyczna, poprawia się wygląd. Nie ma to natomiast nic wspólnego z inwestowaniem w edukację. Jak ja wybuduję sobie ekstra stadion, a nie będę umiał grać w piłkę, to czy to znaczy, że będę grał w I lidze? Nie. Będę miał stadion, ale będę jak te nasze łódzkie kluby, które gdzieś tam nisko sobie grają. To nie w tym jest logika inwestycji w edukację.

To, że budynki trzeba remontować to jest jasne. I nie mówię tutaj tylko o budynkach edukacyjnych. Mnie chodzi o wartość dla edukacji typu sale gimnastyczne.

Cały czas jednak stwierdzam, że te środki są niewielkie, a wręcz coraz niższe z każdym rokiem. Dlatego pytam jeszcze o rezerwę celową 4 miliony zł. Jak ona wyglądała w zeszłym roku? Mówię o rezerwie celowej na wydatki związane z oświatą.”

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „to są wydatki bieżące.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „tak, oczywiście.”

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „i w obecnym roku też były to 4 miliony zł, a 5 milionów zł jest w rezerwie inwestycyjnej.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „o właśnie o to chciałem zapytać. Czy w zeszłym roku też było 5 milionów zł?”

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „5 milionów zł, przy czym były tam jeszcze środki w wysokości 3 milionów zł na remont sanitariatów w placówkach oświatowych.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „chcę dopytać o wzrost wynagrodzenia dla pracowników niepedagogicznych. Pytałem pana skarbnika o to na sesji i usłyszałem, że wszyscy otrzymają te podwyżki niezależnie od tego czy mają teraz płacę minimalną poniżej 2 tys. zł. Proszę o doprecyzowanie – czy ja dobrze to zrozumiałem?”

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „ja powiedziałem, że biorąc pod uwagę obecny układ zbiorowy, wzrost najniższego wynagrodzenia w gospodarce powoduje również wzrosty wynagrodzeń tych pracowników, którzy na dzień dzisiejszy zarabiają powyżej tej kwoty. To wynika z układu zbiorowego. Czyli w tym momencie dostaną nawet osoby, które mają wynagrodzenie powyżej 2 tys. zł. To wynika z układu zbiorowego”.

Radny p. Tomasz Głowacki: „czy jesteśmy w stanie określić, jakiego rzędu będą to podwyżki?”

Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski: „ja na pewno mogę powiedzieć, że ci, którzy dziś osiągają wynagrodzenie minimalne, otrzymają podwyżkę w wysokości 150 zł. Natomiast w przypadku pozostałych osób, nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „na pewno to jest 150 zł plus to, co gwarantuje układ zbiorowy, czyli 20% premii od 150 zł”.

Radny p. Tomasz Głowacki: „zakładam, że dzisiaj ktoś zarabia 2 tys. zł plus 20% dodatku i 20% za usługę. Czyli mamy 2 800 zł brutto. Czy te osoby również otrzymają?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „wszystko zależy od układu zbiorowego, który mówi o zatrudnieniu i o wynagrodzeniu mnożnikowym. To, o czym państwo radni też byliście informowani – były zawierane takie porozumienia, gdzie mnożnik wynosił 0,9. Został zlikwidowany mnożnik 0,95 czyli pracownicy, którzy zgodnie z układem zbiorowym mają mnożnik przyjęty jako 1. Z samego faktu posiadania takiego mnożnika, każdy z tych pracowników będzie miał podwyższone wynagrodzenie wynikające wprost ze zmiany wynagrodzenia minimalnego. I to we wszystkich składnikach, ponieważ to gwarantuje układ zbiorowy.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „ile z tych 5 milionów dotyczyć będzie pracowników z najniższym wynagrodzeniem, a ile z tego procentowo czy kwotowo?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „danych na ten moment nie mamy. Rozmawiamy ze stroną związkową i jeszcze nie zakończyły się negocjacje dotyczące podziału kwoty dwumilionowej, znaczy całkowitego podziału tej kwoty. Nie, takich danych nie mamy?”

Radny p. Tomasz Głowacki: „jakiej kwoty 2 mln?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „mówię o dwumilionowej rezerwie na ten rok. Skutek decyzji podjętych w tym roku będziemy mieli w roku przyszłym. I to będzie dla pracowników skutek finansowy”.

Radny p. Tomasz Głowacki: „czy ja mogę prosić na najbliższą komisję, czy jeszcze wcześniej, o wstępne wyliczenia podziału kwoty 5 milionów zł? Czyli ilu pracowników obecnie ma najniższe wynagrodzenie, ile będą nas kosztowały same podwyżki najniższego wynagrodzenia. Pytanie jest takie: czy w kontekście tego o czym w tym roku mówiliśmy ...”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „takie dane będziemy mieli dopiero na początku przyszłego roku. Pracodawcą dla pracownika jest placówka i po wdrożeniu, po wejściu w życie przepisów mówiących o minimalnym wynagrodzeniu, podwyżki zostaną wypłacone pod koniec stycznia. I dopiero wtedy, tak jak w roku ubiegłym, będę zbierała informację dotyczącą skutków.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „w takim razie ja napiszę interpelację o podanie ilości osób z najniższym wynagrodzeniem wśród pracowników niepedagogicznych. I ja sobie to sam policzę. Mnie chodzi o to, abyśmy mniej więcej wiedzieli”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „informacje z początku roku oparte byłyby o dane rzeczywiste. W tej chwili to będzie planowana podwyżka, tak?”

Radny p. Tomasz Głowacki: „zmiierzam do tego, że tutaj na tej sali mówiliśmy nie raz, że dochodzi teraz do takich sytuacji, iż ludzie, którzy pracują jako obsługa poprzez wzrost minimalnego wynagrodzenia od kilku lat zaczynają dochodzić, równać się z wynagrodzeniem osób, które pracują w administracji, często na bardzo odpowiedzialnych funkcjach, jak księgowy, czy sekretarka w szkole. Sekretarka w szkole, która dobrze z dyrektorem współpracuje nie chce przesadzać, ale czasami mogłaby za zastępcę dyrektora robić. Generalnie zmiierzam do tego, jakie jest ze strony miasta rozwiązanie tej sytuacji. To wynika z regulacji ogólnokrajowych, że mamy podwyżki minimalnego wynagrodzenia. Gdzie w takim razie jest podwyżka dla tych, którzy w szkole pełnią funkcje bardziej odpowiedzialne?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „to jest porozumienie”.

Radny p. Tomasz Głowacki: „tak, ale pytam o to gdzie są na to środki w budżecie?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „w budżetach placówek”.

Radny p. Tomasz Głowacki: „ale mówimy o skutkach tegorocznego porozumienia, tak? Tak. I one są w budżetach placówek. Ale ja pytam o dodatkowe środki. Czy te 2 miliony złotych według państwa wystarczyły?”.

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „one zostały przekazane w tym roku. Jest to pierwszy krok zmiierzający do porządkowania i do „odskoczenia”, tak jak pan słusznie zauważył, pracowników na stanowisku głównej księgowej czy sekretarki w szkole”.

Radny p. Tomasz Głowacki: „dlatego pytam, gdzie jest ten drugi krok i czy jest on zapisany w budżecie konkretną kwotą?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „w 2016 r. były środki zapisane w rezerwie. Na ten moment takiej rezerwy w budżecie nie ma.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „to ja może pomogę radnemu panu Głowackiemu. Na stronie 68, gdzie mówimy o wydatkach w dziale *Oświata i wychowanie* mamy środki przewidziane na wynagrodzenie i składki. Jest to kwota 637 milionów 286 tys. 397 zł. Czy pani dyrektor będzie w stanie określić o ile ta kwota jest wyższa od roku 2016, bo wtedy będziemy

wiedzieli, że przy niezmienionych płacach będziemy mogli stwierdzić, czy te 2 miliony są w tej kwocie, czy nie ma. Jeśli się okaże, że nie ma to będziemy musieli te pieniądze znaleźć. Odsyłam do analizy budżetu nie tylko po stronie opisowej, ale również i tabelarycznej, bo tam jest źródło wiedzy. Czy ta kwota jest większa, czy mniejsza?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „ja akurat się nie przygotowałam według tego zestawienia. Natomiast w grupie wydatków: *wynagrodzenia i składki* w budżecie z wydatków bieżących, projekt budżetu to 705 milionów zł 168 tys. 810 zł.

Porównując budżet uchwalony roku 2016, czyli ten sam moment prac nad projektem budżetu, była to kwota 695 milionów 176 tys. 427 zł. Różnica wynosi 9 milionów 992 tys. 387 zł. Tyle jest więcej na starcie w tym roku.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „czyli można przyjąć, że w tej kwocie mieszczą się owe 2 miliony zł, które są przewidziane na podwyżkę dla pracowników administracji i obsługi?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „na to wynika z regulacji ustawowych.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „dziękuję panu przewodniczącemu za pomoc. Mnie wystarczyło to, co pani dyrektor powiedziała, że nie ma na ten rok planowanych podwyżek. Czyli nie ma kontynuacji. Będę jednak cały czas czekał na tę tabelę z ilością osób z najniższym wynagrodzeniem i informację, czy kwota z tych 5 milionów zł będzie dotyczyła tychże osób. Czy środki na wzrost dodatków dla nauczycieli są przewidziane?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „w tej chwili jest w trakcie przygotowywania uchwała dotycząca wysokości dodatków w zakresie środków zewnętrznych. Chodzi o dodatki specjalne dla dyrektorów placówek, które prowadzą projekty unijne i dla osób zastępujących dyrektora podczas jego nieobecności.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „rozumiem, dodatków typu: motywacyjny lub za wychowawstwo nie planuje się zwiększyć?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „na ten moment, nie”.

Radna p. Małgorzata Moskwa-Wodnicka: „jeśli można połączę pytania z krótką dyskusją. Pani dyrektor ja jeszcze mam pytanie, bo nie mogę się tutaj doszukać informacji o windzie w Gimnazjum nr 43. My na którejś z komisji o tym rozmawialiśmy i pan dyrektor sugerował, że też jest taka tendencja, że będziecie Państwo sukcesywnie wyposażać szkoły tak, aby te bariery dla osób niepełnosprawnych likwidować i mam pytanie czy tu gdzieś się znajduje, a być może ja nie odnajduje tej pozycji?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „powiem tak, wprost takiego zadania nie ma, znany jest nam ten temat, natomiast tak naprawdę gimnazjum - słowo klucz, czekamy na ustawę. Decyzje będą tutaj, wiem, że to jest w kompleksie, obok jest podstawówka, tam jest tylko łącznik, podstawówka ma jakąś możliwość dostania się do szkoły, ale tutaj czekamy jeszcze na ustawodawcę.”

Radna p. Małgorzata Moskwa-Wodnicka: „mam jeszcze pytanie o projekty unijne, które były realizowane w gimnazjach, czy Państwo macie jakieś informacje z ministerstwa, że w przypadku wygaszenia gimnazjów i przerwania tej trwałości projektów, a projekty unijne w większości to jest 5 lat, będą te środki zwracane?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „nie ma żadnej informacji.”

Radna p. Małgorzata Moskwa-Wodnicka: „dobrze i chciałam jeszcze się odnieść do wypowiedzi radnego p. Głowackiego, który z przyzwyczajenia już, co komisję mówi, żeby zwiększać środki na

inwestycje w edukacji, oczywiście się zgadzam, że edukacja jest niedoinwestowana, ale gdybyście państwo wycofali się z reformy, która nie powoduje inwestowania i modernizacji, tylko likwidację poszczególnych torów edukacji, to na pewno te środki, które dzisiaj Urząd Miasta przygotowuje w rezerwie na dostosowanie przepisów i wprowadzenie reformy, mogliby urzędnicy przeznaczyć na podwyżki dla pracowników, więc bardzo bym prosiła, żeby pan radny też spojrzął z drugiej strony. Z jednej strony pan oczekuje, żeby były inwestycje, podwyżki dla pracowników, ale z drugiej strony zapomina o tym, że minister Zalewska przeznacza miliard złotych w skali kraju na dostosowanie i wprowadzenie planowanej reformy, a przypominam, że budżet edukacji Miasta Łodzi to jest prawie miliard złotych, więc mamy tutaj skalę porównawczą jak rząd proponuje rozdysponować środki. Na pewno tych środków będzie jeszcze mniej a nie więcej, jeśli ta reforma będzie wprowadzona.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „nie jestem rzecznikiem rządu, ani tym bardziej Ministerstwa Edukacji Narodowej, nie jestem członkiem też partii, która..., więc naprawdę proszę, zachowajmy merytoryczny zakres dyskusji a nie odnośmy się do tego, bo ja nie będę teraz przytaczał, tak jak jakaś partia wprowadzała jakąś reformę nieudaną, czy bardziej udaną. Mówmy o tym, co my możemy, jako samorząd zrobić. To nie jest tak, że w tym roku władza, zresztą, która ma do tego prawo, tak? Bo została wybrana przez obywateli, chce dokonać pewnych zmian, to jest jej prawo, tak jak każdej innej władzy, która rządzi, tylko to jest kwestia długoletnich zaniedbań, o których mówiłem tutaj na wielu komisjach, rzeczywiście z tym się zgadzam, będę o tym mówił, może czasami za dużo, ale lepiej więcej, niż mniej. I o to chodzi, żebyśmy traktowali to w pewnej perspektywie a tutaj od lat jest tak samo. I tu nie chodzi o to, że czy rząd wprowadził, ten czy inny. Po prostu jest problem w mieście inaczej się traktuje edukację, inaczej traktuje się inne dziedziny życia Miasta i do tego zmierzam, aby to troszkę bardziej tę edukację oszacować. Tylko taki jest sens mojej wypowiedzi.”

Radna p. Małgorzata Moskwa-Wodnicka: „to ja jeszcze tylko na koniec, proszę panie radny spojrzeć, jaki jest procent wydatków w przyszłorocznym budżecie na edukację, bo chyba największy z tego, co pamiętam. Tak panie Skarbniku?”

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski: „25,5%, jedna czwarta.”

Wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji p. Małgorzata Bartosiak: „ja jeszcze w poprzedniej turze zapomniałam o jednym pytaniu, a mianowicie wkładzie własnym na projekty unijne. Gdzie mogę go znaleźć i w jakiej jest wysokości? Chodzi o projekty oczywiście edukacyjne.”

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski: „to znaczy na dzień dzisiejszy, wzorem lat ubiegłych nie ma środków w rezerwie na wkład własny dla projektów edukacyjnych. Natomiast mamy środki na wkłady własne do projektów gminnych. I tak na stronie 206 w budżecie wydziału budżetu jest w części bieżącej rezerwa celowa na realizację zadań w ramach programów dofinansowanych ze środków zewnętrznych, tutaj jest milion złotych i również w części majątkowej w wydziale budżetu strona 314 jest rezerwa 2 miliony złotych na zadania majątkowe realizowane w ramach programów dofinansowanych ze środków zewnętrznych. I to jest taki, można powiedzieć na początek, natomiast w trakcie roku, oczywiście pewne środki się uwalniają. Jeżeli się pojawia jakaś możliwość pozyskania środków zewnętrznych, to tak naprawdę zawsze staramy się zaproponować takie przesunięcia, które pozwolą te środki pozyskać.”

Wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji p. Małgorzata Bartosiak: „czyli rozumiem, że nie będzie z automatu odmowy dla wszystkich projektów edukacyjnych, że nie ma wkładu własnego pieniężnego, tylko będzie można indywidualnie negocjować, że jednak jak będzie taka potrzeba, to takie środki na wkład własny pieniężny się znajdą? Bo to jest jedyna sfera, w której faktycznie wkład własny w większości jest wkładem niepieniężnym, w wielu innych wydziałach to jest z

automatu dawany wkład własny pieniężny, natomiast tutaj to jest najczęściej wkład własny niepieniężny, czyli tak naprawdę, faktycznie baza edukacyjna, która w ten sposób się też w jakiś sposób zużywa, no i olbrzymi wolontariat nauczycieli.”

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski: „ale zawsze było tak, że staraliśmy się te środki, jeżeli był potrzebny wkład pieniężny, zabezpieczyć, natomiast oczywiście każdy projekt musi podlegać pewnej weryfikacji merytorycznej, czy wpisuje się to w potrzeby, oczekiwania Miasta, pewne programy miejskie i tutaj Wydział Edukacji pod tym kątem bada czy uzasadnione jest aplikowanie o takie właśnie środki a nie inne.”

Wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji p. Małgorzata Bartosiak: „nie, ostatnio wiem, że była zdecydowana odmowa na właśnie projekty inwestycyjne, a to jest też kolejne źródło, odpowiadając nieobecnemu już Panu radnemu, że można w ten sposób wzbogacić naszą bazę edukacyjną, również projektami inwestycyjnymi w edukację. Dziękuję.”

Związek Nauczycielstwa Polskiego p. Marian Trębacz: „chciałbym na pewne aspekty spraw zwrócić uwagę, szanowny Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, my wystąpimy do Wydziału Edukacji, ponieważ interesują nas pewne zagadnienia, które są istotne przy tworzeniu, przy konstrukcji budżetu miasta, w tym budżetu dla oświaty, dla edukacji. Nas interesują pewne normatywne sprawy dotyczące ilości etatów kalkulacyjnych na poszczególnych stopniach awansu zawodowego, jeżeli chodzi o nauczycieli. Nas interesują ilości etatów kalkulacyjnych, jeżeli chodzi o pracowników niepedagogicznych, interesują nas środki przewidziane na fundusz płac dla tych kategorii osób, interesuje nas wielkość środków przeznaczonych na kształcenie i doskonalenie nauczycieli, interesują nas dane dotyczące wielkości środków stanowiących odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dla nauczycieli, dla pozostałych pracowników oraz dla emerytów i rencistów, oraz w tym roku chcielibyśmy mieć tutaj apel i prośbę do pana Skarbnika, do pana przewodniczącego, do radnych o zwiększenie środków na dodatki motywacyjne dla nauczycieli. Chciałem Państwu przypomnieć, że ostatnia regulacja w tym zakresie miała miejsce w 2008 roku i jest to teraz odpis na poziomie 128 złotych na etat kalkulacyjny. W porównywalnych miastach do Łodzi jesteśmy bardzo w tyle. Jest to kwestia 300, 400 i 500 złotych na etat kalkulacyjny. My na początek nie oczekujemy cudów, ale nasz postulat dotyczył poziomu 160 złotych na etat kalkulacyjny. To byłby wzrost o około 32 złotych na etat kalkulacyjny dla nauczyciela. Chciałem dodatkowo przypomnieć, że nauczyciele rzeczywiście jest to grupą zawodową bardzo poszkodowana w tym zakresie, jeżeli chodzi o regulacje wynagrodzeń. Ostatnia regulacja wynagrodzeń ustalana na szczeblu Ministerstwa Edukacji Narodowej miała miejsce we wrześniu 2012 roku i to był poziom 3,8%. Co prawda ministerstwo zapowiada waloryzację wynagrodzeń od 1 stycznia 2017 roku, ale to nie jest faktyczny wzrost i istotny wzrost wynagrodzeń, bo mówi się o poziomie 1, 3%, czyli wzrost w skali inflacji na około 40 zł brutto do płacy zasadniczej dla nauczyciela w najwyższym stopniu awansu zawodowego, nauczyciela dyplomowanego, to proszę sobie wyobrazić, że rzeczywiście nie ma o czym rozmawiać. I dlatego też będziemy występować do Państwa o zrobienie wszystkiego, aby te dodatki motywacyjne mogły lekko drgnąć w 2017 roku, bo nauczyciele za długo już czekają ażeby jakiegokolwiek regulacje tutaj się pojawiły. Poza tym zostaje jeszcze jeden taki dość istotny temat a mianowicie w tym roku Państwo radni, czy Pani Prezydent była uprzejma zabezpieczyć 2 miliony zł na porządkowanie wynagrodzeń zasadniczych pracowników niepedagogicznych zatrudnionych w placówkach podległych wydziałowi edukacji. Natomiast pozostaje jeszcze część placówek, część pracowników zatrudnionych w domach dziecka prowadzonych przez MOPS, które to placówki też korzystają z zapisów ponad zakładowego układu zbiorowego pracy, i też chcielibyśmy mieć prośbę o zabezpieczenie pewnych środków na przeprowadzenie takiej samej regulacji, podobnej jak ta, która ma miejsce w bieżącym roku, żeby pracownicy byli traktowani na tych samych zasadach. O tych kwestiach chcielibyśmy z Państwem

rozmawiać i o te postulaty do Państwa wystąpimy, będziemy mieć prośbę o uwzględnienie tych naszych postulatów.”

Wiceprzewodnicząca MSO NSZZ „Solidarność” p. Małgorzata Smuga – Błoch: „Solidarność rzeczywiście razem z ZNP rozmawiała w sprawie dodatku motywacyjnego i ten poziom 160 złotych faktycznie, właściwie był już nawet osiągnięty, tylko na razie zostaliśmy, tak jak zostaliśmy. Nie ma pieniędzy i nie ma na razie rozmów o tych pieniądzach na 2017 roku. Tu koleżanka też mówiła, rzeczywiście układ zbiorowy powoduje pewne przesunięcia, jeśli chodzi o płace i mówiąc kolokwialnie, nikomu nie ubliżając i nie obniżając wartości zawodu kogokolwiek, rzeczywiście pracownicy obsługi zrównują się z nauczycielem mianowanym i w tym momencie płaca sprzątaczkę wychodzi nam brutto 2800 złotych a nauczyciel mianowany ma 2600 złotych, a o kontraktowym to już w ogóle nie mówiąc, bo on nie ma ani stażu, ani dodatku motywacyjnego. To tylko takie uwagi praktyczne odnośnie w tej chwili funkcjonowania tych przepisów prawnych i układu zbiorowego. Dlatego pada pytanie, co z tym dodatkiem motywacyjnym, i to też nie chodzi o to, że już, natychmiast, bo to możemy dochodzić do pewnej kwoty w latach.”

Pani radna Anna Lucińska: „chciałam dopytać o to zadanie inwestycyjne, majątkowe, które funkcjonowało kiedyś w budżecie miasta i teraz nie znalazłam go. Ta modernizacja pokryć dachowych panie Skarbniku. W 2015 r. było to zadanie. W poszczególnych zadaniach, które są dla placówek nie dopatrzyłam się takich zadań. Czy nie ma takich potrzeb? Jeżeli takie potrzeby są to skąd będą te środki brane? To jest jedno pytanie, drugie to właściwie prośba, może do wydziału, do pani dyrektor o przekazanie informacji o kwalifikacyjnych kursach zawodowych, to jest na 232 stronie powiedziane, że jest 5 szkół niepublicznych i 13 kursów w placówkach publicznych. Jeśli można by było prosić na piśmie, jakie szkoły i jakie kursy prowadzą. I jeszcze odnośnie ZEAS-u czy ta kwota zawarta w budżecie zaspokaja potrzeby tej planowanej jednostki, i w związku z tym, jakie będą konsekwencje powstania tego centrum księgowego, jakie redukcje planujecie państwo?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji Berenika Bardzka: „jeśli chodzi o ZEAS to w momencie składania projektu budżetu już wiedzieliśmy, że ZEAS w obecnej formie prawnej może działać do końca roku. Natomiast jest taka intencja Miasta, że zadania, które ZEAS wykonuje teraz, będzie je realizował nadal, stąd w opisie tego zadania jest taka informacja, że kwota, która jest w tej chwili zapisana w budżecie, zaspokaja potrzeby ZEAS-u na rok 2017, ale w obecnej jego strukturze. Natomiast w momencie, kiedy dojdzie do przejęcia zadań z placówek, będzie się to wiązało również z przejęciem pracowników. Przejęcie pracownika będzie również równoznaczne ze zdjęciem z każdej placówki tej części budżetu, która dotyczy tego konkretnego pracownika, np. w zakresie jego wynagrodzenia. Tu żadne redukcje nie są przewidywane, takie jest założenie, że pracownicy będą przechodzili do tego nowego tworu na podstawie art.23’, a więc będą przechodzili z uposażeniem, które mają w chwili obecnej, więc tu po prostu będzie takie naturalne przejście.”

Pani radna Anna Lucińska: „Pracownicy będą przejęci z placówek oświatowych? Jakie macie plany?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji Berenika Bardzka: „w tej chwili ten projekt uchwały, który był procedowany, opiniowany przez związki zawodowe, on zakłada przejęcie pracowników zatrudnionych na stanowisku główny księgowy.”

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Sylwester Pawłowski: „chciałbym również kilka spraw poruszyć, może nie tak istotnych jak moi poprzednicy, ale sądzę, że nie mniej ważnych. Otóż wróć do kursów. Czy my, jako wydział monitorujemy listę zgłoszonych, tylko listę tych, którzy kursy zawodowe zdawali i dysponują określonym certyfikatem potwierdzającym ich wiedzę. Dlaczego o to pytam? Dlatego, że nie wiem na ile to jest prawdziwe, ale wieść niesie, że uczniowie za te kursy

kwalifikacyjne ponoszą koszty. W związku z tym pytanie, czy ktoś ten fragment funkcjonowania oświaty monitoruje na tyle dobrze, by można było te wątpliwości rozwiązać, albo je po prostu potwierdzić. To jest pierwsza kwestia. Nie da się ukryć, że pokaźną kwotę wydatków budżetowych stanowi dotacja dla placówek niepublicznych na różnych poziomach kształcenia, chciałbym w związku z tym porosić, by wydział sporządził wykaz placówek edukacyjnych niepublicznych wskazując nazwę podmiotu, który prowadzi, adres obiektu, formę korzystania z obiektów, jeżeli są to miejskie, oraz liczbę uczniów na 1 września tego roku, czyli na początek roku szkolnego. Nie chciałbym tutaj jakiś domniemań czynić, ale w moim przekonaniu jest to pokaźna kwota sięgająca ponad 120 milionów, jeżeli nie więcej. Jest to na tyle duża kwota, by szukać oszczędności nie tylko w portfelach nauczycieli, nie tylko w inwestycjach, których jest niewiele, ale szukać wśród tych, którzy z edukacji uczynili sobie nienajgorsze źródło dochodu i recepty na życie. Z niepokojem obserwuję po raz kolejny brak po stronie Wydziału Edukacji środków pochodzących z tak zwanego „kapslowego”.

W związku z tym, jakie działania były podejmowane przez wydział wcześniej, a brakło tych środków „kapslowych” od 2015 r. w projekcie budżetu miasta, że wszelkie pieniądze, większość, trafia do Wydziału Zdrowia i leczymy skutki tej patologii, jakim jest alkoholizm i narkomania, a nie profilaktykę uprawiamy i adresujemy tę profilaktykę do tych, którzy najszybciej są podatni na uzależnienia, czyli do młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych a z niepokojem przyjmuję również informację, że do VI klasy szkoły podstawowej trafiają już pierwsze przypadki nadużywania, nie używania, ale nadużywania alkoholu i próbie narkotyków. Chciałbym, żebyśmy przy okazji kolejnego programu, tak mocno preferowanego przez Wydział Zdrowia, zechcieli się odnieść troszeczkę krytyczniej, bo powtarzam jeszcze raz, my martwimy się jak z tych pieniędzy zabezpieczyć środki na leczenie na oddziałach szpitalnych tych, którzy tam trafiają nieprzytomni, jak wspieramy izbę wytrzeźwień, jak marnujemy pieniądze na bzdurne plakaty, które w placówkach służby zdrowia się pojawiają. Ja chciałem zapytać, kto się pojawia w łódzkich szkołach, żeby o tym problemie mówić. To jest druga kwestia, na którą chciałbym zwrócić uwagę. Mamy w pozycji 80148, 80150 środki przewidziane cytuję: „na realizację zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy” dla dzieci w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych, w szkołach, gimnazjach, liceach. Jeśli zsumuje te pieniądze, to się okaże, że na ten cel przeznaczamy 54 miliony złotych a na szkolnictwo specjalne, czyli krótko mówiąc profesjonalnie, zawodowo zajmujące się nieco innym obszarem przeznaczamy 57 milionów złotych. Czy w ocenie wydziału realizacja tych zadań jest adekwatna do potrzeb? Skoro mamy w szkołach publicznych, miejskich, kolejną grupę finansowo porównywalną ze szkołami specjalnymi, to może poszerzymy obszar funkcjonowania szkół specjalnych, albo doszukajmy się wnikliwej analizy tego punktu naszych wydatków, bo ja wiem, że tam są klasy integracyjne, ja wiem, że są opiekunowie dla dzieci z określonymi schorzeniami, którzy muszą zapewnić dodatkowe bezpieczeństwo, ale w tej kwocie mieszczą się również nauczania indywidualne realizowane w szkołach. Będziemy mieć na początku przyszłego roku, w pierwszym kwartale spotkanie z Przychodniami Pedagogiczno-Psychologicznymi i myślę, że do tego tematu wrócimy, bo odnoszę wrażenie, że zbyt lekkim piórem są te zalecenia, co do nauczania indywidualnego, przedstawiane. Warto też zwrócić uwagę na to, bo gdy porównamy ilość dzieci objętych tą formą wsparcia, to ona niewiele odbiega od dzieci objętych edukacją w szkolnictwie specjalnym. Proponowałbym, żeby to dokładnie prześledzić i sprawdzić, czy nie ma możliwości kolejnego poszukiwania źródeł, nie oszczędności, tylko racjonalnego wydatkowania. Bo ja nie chcę, żeby na dzieciach wymagających wsparcia, oszczędzać. Ja chcę, żeby te wydatki były po prostu racjonalne, na tyle, na ile wymaga sytuacja, a nie, jaka jest potrzeba, czy dyrekcji, czy rodzica. Bo często pod presją rodziców są podejmowane różne działania. To kolejna kwestia. Chciałbym zapytać, bo moi przedmówcy zwrócili uwagę na fakt, że wiele zadań

inwestycyjnych realizowanych jest w ramach algorytmu poprzez Radę Osiedla, albo w ramach Budżetu Obywatelskiego. Niemalże tam idą pieniądze, one w całości wchodzi do edukacji. Chciałbym zapytać czy w tych obszarach są jakiekolwiek prowadzone konsultacje z wydziałem, z placówkami, co do faktycznych potrzeb a nie znowu wychodzenia przed szereg i robienia na siłę "dobrze komuś". To są niemalże pieniądze, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że na wydatki Rad Osiedli i Budżet Obywatelski przeznaczane jest 65 milionów złotych, to chcę powiedzieć, że jest to o 1/3 więcej niż niedobory na bieżące wydatki, których w Wydziale Edukacji brakuje. Warto się również nad tym zastanowić, czy te wydatki adresowane do łódzkiej oświaty są naprawdę oświacie potrzebne, czy służą zaspokajaniu również ambicji pojedynczych jej osób? Kwestia kolejna, dużo w ciągu ostatnich 2 lat poświęciliśmy promocji szkolnictwa zawodowego. Przykro mi stwierdzić, że w odniesieniu do budżetu w dalszym ciągu kształcimy więcej w liceach ogólnokształcących niż w szkołach zawodowych. Wiem, że kształcenie w szkołach zawodowych jest droższe o prawie 1700 złotych niż w liceum, ale jeżeli mamy produkować, za przeproszeniem tego określenia, osoby znowu bezrobotne, albo takie, o których wyższe uczelnie będą mówić, że są niewłaściwie przygotowani do kształcenia na poziomie uczelni wyższej, to w takim razie pytanie, kiedy w ślad za deklaracjami dotyczącymi szkolnictwa zawodowego, pójdą realne działania, mówiące o tym, że potrzeba nam tylu i tylu fachowców, w związku z tym zwiększamy liczbę uczniów o tę ilość w danych placówkach zawodowych, kosztem zmniejszenia liczby klas w liceach ogólnokształcących. Presja z tych placówek jest na tyle duża, że ja rozumiem również dyrektorów liceów ogólnokształcących, którzy chcą zatrzymać kadre, zachować ilość oddziałów, ale nam nie zależy na pomyślności jednej, czy drugiej szkoły, nam zależy na pomyślności łódzkiej edukacji. Kiedyś mieliśmy powód do chluby, kiedy wprowadzaliśmy na rynek ogólnopolski targi edukacyjne. Byliśmy jednym z pionierów w skali kraju. Dzisiaj w budżecie na ten cel przewidzianych jest 5 tysięcy złotych. Za 5 tysięcy złotych to jednego stoiska się nie przygotowuje. Rozumiem, że to jest w szkołach, tylko teraz pytanie na ile szkoły zostaną zmobilizowane do tego, żeby się zaangażowały, mało tego, szkoły na tym chcą oszczędzać, podmiot, czyli Międzynarodowe Targi Łódzkie, który organizuje targi edukacyjne, chce z kolei, jako spółka prawa handlowego wyjść na tym do przodu, a nie dokładać, bo oni nie mają z czego dołożyć, i w związku z tym na kolejnych sesjach słyszymy, że spółki przynoszą straty Miastu, natomiast kiedy mamy do wykorzystania targi, które promują samorząd łódzki, praktycznie rzecz biorąc są w niewystarczający sposób zapewnione w budżecie. Ja bym nie chciał prowadzić negocjacji z każdym z dyrektorów z osobna i zachęcać do tego, żeby się promował, bo niektórzy dyrektorzy do promocji przywiązują dużą wagę, inni o promocji raczej nie mówią, bo liczą na układ z wydziałem, albo na układ z prezydentem, jednym, drugim, trzecim. Już o układzie z komisją nie wspomnę. I w związku z tym gdybyśmy zastosowali inną metodykę działania w tym obszarze, że przewidujemy na targi edukacyjne określoną kwotę, uzgodnioną co, do realnych potrzeb ze strony MTŁ, a potem obligujemy każdą szkołę do udziału, to jest zupełnie coś innego niż mielibyśmy zachęcać każdego z dyrektorów, który woli zamiast za targi zapłacić za jeden komputer, albo jeden rachunek uregulować. A przecież targi edukacyjne to nie jest interes tylko danej szkoły, bo I LO nie musi uczestniczyć w targach, bo oni zawsze będą mieli nadkomplet chętnych. Ale szkoły, które wchodzi na rynek z nowymi ofertami zawodowymi, z nowymi propozycjami kształcenia zawodowego nie przebiją się w żaden sposób oficjalny, bo nie stać ich na inną formę tylko na promocję poprzez targi edukacyjne.

Ostatnia kwestia, na którą chciałbym zwrócić uwagę w ramach pytań i poszerzonej dyskusji, to pytanie, na jakim poziomie dzisiaj pani dyrektor zechciałaby dzisiaj oszacować niedobory przyszłorocznego budżetu na zadania bieżące?"

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji Berenika Bardzka: „w tej chwili nie wiem czy ktokolwiek tutaj z nas obecnych jest w stanie z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, na jakim poziomie

szacujemy niedobór Wydziału, dlatego że tak naprawdę przed nami jedna wielka niewiadoma związana z reformą. Wiec tutaj różnice w tych kierunkach, które sobie wymyślamy na podstawie projektu to jest różnica od kilku do kilkunastu milionów złotych. Dlatego ja nie chciałabym, bo to byłoby zbyt nieodpowiedzialne, przynajmniej w tym momencie.

Co do kursów kwalifikacyjnych to jeśli chodzi o placówki niepubliczne wypłacamy placówkom, które dotujemy, na podstawie (i tylko tym absolwentom) zdanego egzaminu i poświadczonych z OKE. Natomiast trudno jest mi się odnieść do opłat, dlatego że to jest jak w przypadku opłat za przedszkole niepubliczne. Przedszkole niepubliczne my dotujemy, mamy taki obowiązek, natomiast wysokość opłaty właściciel sam reguluje, to jest jego biznes.

Jeśli chodzi o te nowe rozdziały 80149 i 80150, w takim ujęciu księgowym, to nie jest nowa organizacja zajęć czy pracy z dzieckiem wymagającym tej szczególnej opieki, tylko to są środki, które jeżeli w placówce pojawi się dziecko z orzeczeniem, w placówce ogólnodostępnej to w ujęciu księgowym, w ramach posiadanego budżetu placówki, środki związane z edukacją takiego dziecka są po prostu wyszczególniane. Przed rokiem 2015, nawet jeżeli były takie dzieci w placówkach, to były w budżetach placówek, to jest nowość księgową. Ona nie dotyczy tych placówek typowo specjalnych, gdzie są dzieci głęboko upośledzone, bo dla tego typu placówek, w ujęciu księgowym są osobne rozdziały.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: „jeśli chodzi o targi edukacyjne, to w każdym roku praktycznie 90% w nich szkół uczestniczy. My rozmawiamy z placówkami i dyrektorzy uczestniczą w tym wydarzeniu aczkolwiek duża grupa z nich otrzymuje później informację zwrotną od uczniów aplikujących do szkół i ci uczniowie w zdecydowanej większości nie przychodzą do szkół po wizytach na targach tylko po reklamie towarzysko – szeptanej i facebookowej. Dlatego dyrektorzy zwracają się też do nas z propozycją innej formy promocji, aczkolwiek każdego roku uczestniczą w targach.

Jeśli chodzi o profilaktykę, to myśmy wystosowali pisma do Wydziału Zdrowia, ale otrzymaliśmy odpowiedź, że ponieważ jest teraz inna formuła prowadzenia programów profilaktycznych w mieście i wszystkie konkursy, które do tej pory prowadził Wydział Edukacji prowadzi teraz Wydział Zdrowia i dlatego tych pieniędzy nie mamy.”

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Sylwester Pawłowski: „ktoś tę formułę wprowadził, mało tego środki zostały rozdysponowane na trzy lata w wersji przetargowej, co jest w moim przekonaniu, niezasadne no, ale cóż, przyjdzie czas, że ten okres się skończy i wprowadzimy kapslowe do właściwych pozycji w budżecie, a nie tam gdzie wspieramy leczenie, czyli walkę ze skutkami a nie zapobieganie tym skutkom.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji Berenika Bardzka: „jeśli chodzi o rady osiedli to jest bardzo różnie gdyż nie wszystkie rady konsultują. Natomiast z informacji, jakie mamy przekazane z Biura ds. Partycypacji to tam pracują nad takim rozwiązaniem, że każde zadanie, które rada osiedla będzie chciała powierzyć do realizacji jednostkom miejskim będzie konsultowane z wydziałami. Natomiast w zakresie budżetu obywatelskiego zadania są zawsze konsultowane z wydziałami.”

Przewodniczący Związków Zawodowych Pracowników Oświaty Solidarność Łódź Bałuty p. Ryszard Zdrzalik: „pan skarbnik powiedział, pani dyrektor potwierdziła, że tworząc Centrum zostanie również przejęty budżet tych pracowników, którzy przejdą. W związku z tym interesuje mnie mechanizm ruchomego składnika wynagrodzenia tych pracowników, a szczególnie premii. Czy to zostanie przejęte na zasadzie minimalnej premii czy maksymalnej premii?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji Berenika Bardzka: „o jakiej premii pan mówi, o tej z układu zbiorowego?”

Przewodniczący Związków Zawodowych Pracowników Oświaty Solidarność Łódź Bałuty p. Ryszard Zdrzalik: „nie, każdy pracownik ma premię i w zależności od decyzji dyrektora dostaje maksimum lub minimum. W związku z tym jest to ruchomy składnik wynagrodzenia. I chciałbym wiedzieć czy przejmując pracownika państwo przejma również maksymalny układ premii, które może dostać pracownik, czy premię, jaka średnia wynika z całego roku?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji Berenika Bardzka: „przecież jeśli chodzi o dodatkowe wynagrodzenie, jeśli chodzi o premię to reguluje tę kwestię ponadzakładowy układ zbiorowy. Premia jest nazywana premią regulaminową i wynosi 20% wynagrodzenia zasadniczego dla każdego.”

Przewodniczący Związków Zawodowych Pracowników Oświaty Solidarność Łódź Bałuty p. Ryszard Zdrzalik: „ale ona może być obniżona i nie wiemy w tej chwili czy wszyscy rzeczywiście dostają tę maksymalną, czy są sytuacje, że ktoś niedostaje maksymalnej?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji Berenika Bardzka: „z jednej strony mamy ponadzakładowy układ zbiorowy i wszyscy się zgadzamy, że układ ponadzakładowy reguluje wysokość premii 20%. Z drugiej strony mamy kodeks pracy, który przy zastosowaniu art. 23' mówi wyraźnie, że pracownik przechodzi z dotychczas obowiązującym wynagrodzeniem.”

Przewodniczący Związków Zawodowych Pracowników Oświaty Solidarność Łódź Bałuty p. Ryszard Zdrzalik: „ale również mamy regulamin pracy, który mówi, że premia może być od – do, i w związku z tym ...”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji Berenika Bardzka: „ale regulamin pracy nie może być gorszy dla pracownika niż ustawa i ponadzakładowy układ zbiorowy.”

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski: „ma pan rację, powinno być tak, że premia jest uzależniona od tego jak człowiek pracuje. W tym wypadku to nie jest twarda zasada.”

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Sylwester Pawłowski: „kwestie płacowe są zawarte w kwocie 500 mln złotych, na pewno będzie okazja żeby zachować uposażenia osób przechodzących na tym poziomie, o którym mówił pan Zdrzalik, a które potwierdza pan Mączkowski Skarbnik Miasta.”

Wiceprzewodnicząca MSO NSZZ „Solidarność” p. Małgorzata Smuga – Błoch: „w każdej placówce istnieje tzw. regulamin premiowania. I w tych regulaminach premiowania jest dokładnie określone, za co kierownik zakładu może zmniejszyć premię regulaminową. Z tego, co wiem w ZEAS również taki regulamin istnieje. Natomiast korekta tych regulaminów premiowania w każdym zakładzie może być robiona w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „jeżeli chodzi o inwestycje rad osiedli, to moja wiedza jest taka, że rady osiedla zawsze powinny zwracać się do Wydziału Edukacji i konsultować potrzeby. Co roku jeżeli są robione plany dla rad osiedli to one zwracają się o najpilniejsze zadania. Tutaj faktycznie można by było coś zmienić w tej współpracy, żeby te środki były lepiej wydawane dla oświaty przez rady osiedla.

Chciałbym poprzeć głos pani dyrektor Gryty, która nieśmiało wyraziła opinię dot. efektywności targów edukacyjnych. Pozwolę się nie zgodzić z panem przewodniczącym, ponieważ od wielu lat badamy efektywność targów edukacyjnych, wpływ na wybory młodych ludzi i faktycznie targi są na jednym z ostatnich miejsc. One w tej formule, w takim zakresie zupełnie nie są potrzebne tym młodym ludziom do wyboru dalszej ścieżki edukacyjnej. Jest wiele innych, bardziej efektywnych form i warto by było się temu zagadnieniu przyjrzeć.

I trzeci element to taki, że prosiłam przez ostatnie dwa lata o informacje dot. naboru do szkół ponadgimnazjalnych. Były wielkie trudności z uzyskaniem tych informacji. Dostawaliśmy je dopiero po naborze. I od dwóch lat jest trend, że nabór właśnie do szkół zawodowych się zmniejszył w stosunku do poprzednich lat. Mam nadzieję, że ten głos pana przewodniczącego spowoduje, że jednak Wydział Edukacji trochę inaczej popatrzy na te nabory i faktycznie będą promowane te szkoły, które mają duże efekty i których absolwenci są potrzebni na naszym lokalnym rynku pracy.”

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Sylwester Pawłowski: „z targami to jest tak, jak z meczem piłkarskim, jak jest dobre widowisko to pójdzie 80 tys., jak jest kiepskie to pójdzie kilkaset osób. Myślę, że w naszym interesie jest zadbać żeby to było widowisko na najwyższym poziomie, a nie zastępować je wirtualnym funkcjonowaniem w Internecie. Myślę, że mecze można rozgrywać wirtualnie, ale satysfakcji z tego za wiele nie ma.

Proszę pana radnego Zalewskiego o przedstawienie projektu stanowiska w sprawie co, do której już wyrażaliśmy opinię na kilku wcześniejszych posiedzeniach Komisji.”

Po dyskusji ustalono treść stanowiska.

Radny p. Marcin Zalewski: „Komisja Edukacji wnioskuje do Prezydenta Miasta Łodzi o uzupełnienie w projekcie budżetu Miasta na 2017 środków na niezbędne renowacje nawierzchni boisk piłkarskich ze sztuczną nawierzchnią w wysokości minimum 600 tys. zł. Brak tych środków spowoduje degradację nawierzchni, a w konsekwencji wyłączenie z użytkowania kolejnych obiektów sportowo-rekreacyjnych w naszym mieście.”

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Sylwester Pawłowski poddał pod głosowanie propozycję stanowiska.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła stanowisko, w którym wnioskuje do Prezydenta Miasta Łodzi o uzupełnienie w projekcie budżetu Miasta na 2017 środków na niezbędne renowacje nawierzchni boisk piłkarskich ze sztuczną nawierzchnią w wysokości minimum 600 tys. zł. Brak tych środków spowoduje degradację nawierzchni, a w konsekwencji wyłączenie z użytkowania kolejnych obiektów sportowo -rekreacyjnych w naszym mieście.”

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Sylwester Pawłowski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2017 rok - **druk nr 324/2016** w obszarze Edukacji realizowanym przez Wydział Edukacji oraz Wydział Gospodarki Komunalnej.

Komisja w głosowaniu przy 3 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2017 rok - **druk nr 324/2016** w obszarze Edukacji realizowanym przez Wydział Edukacji oraz Wydział Gospodarki Komunalnej.

Ad pkt 2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2017 – 2040 – druk nr 325/2016 w obszarze Edukacji.

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak: „Wieloletnia Prognoza Finansów, która dotyczy Komisji, w zasadzie Załącznik Nr 2, który dot. wykazu przedsięwzięć w tym wykazie poza tymi zadaniami, o których mówiła pani dyrektor Gajecka jest umieszczone 34, w tym sfinansowanych z Unii Europejskiej 33, ogólna wartość przewidziana dla tych projektów to jest 15 838 587 zł, w tym 2017 rok 6 340 124 zł i generalnie są to projekty, które dotyczą projektów z zakresu RASMUS jak również z Europejskiego Funduszu Społecznego, czyli tzw. projekty miękkie.”

Pytania i dyskusja.

Pytań nie zadano. Głosów w dyskusji nie zabrano.

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Sylwester Pawłowski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2017 - 2040 - **druk nr 325/2016** w obszarze Edukacji.

Komisja w głosowaniu przy 3 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2017-2040 - **druk nr 325/2016** w obszarze Edukacji.

Ad pkt 3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Sylwester Pawłowski: „czy projekt uchwały dot. Centrum Usług Wspólnych będzie wniesiony?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji Berenika Bardzka: „trudno jest mi w tej chwili jednoznacznie odpowiedzieć, dlatego że po ostatnim posiedzeniu komitetu sterującemu zapadła decyzja i do szkół zostało wysłane pismo. Szkoły do piątku mają prawo wnioskować o ewentualne wypisanie się z przejęcia obowiązku finansowo – księgowego. Nie dotyczy to gimnazjów i przedszkoli.”

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Sylwester Pawłowski: „w związku z tą informacją, nie zwołuję posiedzenia za tydzień. Niespełniony został również wymóg Statutu Miasta mówiący o pięciu dniach przed. Spotkamy się 6 grudnia 2016 r.”

Innych spraw nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Anna Czyżykowska

Sekretarz Komisji

Komisja przyjęła protokół

Sylwester Pawłowski

Przewodniczący Komisji

